Nr 130. Kraków, Środa 19 Marca 1913. Rok XXXII.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 h.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy“ w Krakowie. Nr. rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.484.
Redakcya: ul. Jagiellońska 16. Administracya: ul. św. Anny 3. — Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 1572.—Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska 8 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.
Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA
NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:
zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Jagiellońska 7; Trafika w Sukiennicach.
Zamiejscowe prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biuro dzienników A. Buchstab, ulica Karola Ludwika L. 21. — S. Sokołowski, ulica Jagiellońska 3. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu: He... and ...schmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf.. Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 4.
Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 15 h. — Nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.
Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 hal.
Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Zamordowanie króla greckiego.

(Telegramy „Nowej Reformy“.)

Londyn, 19 marca.

Biuro Reutera donosi z Saloniki: **Król grecki został tu zamordowany dzisiaj po południu.**

Tryest, 19 marca.

Piccolo“ otrzymuje wiadomość, że król padł ofiarą zamachu w czasie przechadzki. Strzelono do niego z rewolweru. Sprawca ujęty. Dalszych szczegółów brak.

Tryest, 19 marca.

Król wracał z przechadzki koło fortu Karaburnu i spotkał w drodze jakiegoś mężczyznę, który nagle zmierzył do niego z rewolweru i strzelił. Kula trafiła króla w pierś. Król nieprzytomny padł na ziemię. Przewieziono go do szpitala, gdzie niebawem zmarł.

Sprawcę zamachu ujęto, brak jednak o nim wszelkich szczegółów.

Wiedeń, 19 marca.

Wiadomość o zamordowaniu króla greckiego nadeszła tu późnym wieczorem, w formie jak najzwięźlejszej, bez żadnych szczegółów. Informacye, zasięgnięte z Berlina i Paryża, są również bardzo zwięzłe.

Poselstwo greckie nie otrzymało do godz. 1 w nocy żadnych wiadomości o zamordowaniu króla greckiego.

Wnoszą z tego, że w Salonice zaprowadzono natychmiast cenzurę depesz. Wywołuje to przypuszczenie, że Salonika była wczoraj po południu widownią starcia między Bułgarami i Grekami, w czasie którego zginął król Hellenów.

Berlin, 19 marca.

„Loc. Anzeiger“ donosi z Kopenhagi: Korespondent pisma miał sposobność rozmawiać z sekretarzem króla duńskiego. Dwór duński — oświadczył sekretarz — nie wątpi w otrzymaną wiadomość, szczegółów jednak żadnych nie ma.

Paryż, 19 marca.

Nadeszła tu krótka wiadomość o zamordowaniu króla greckiego. Morderstwo miało nastąpić w południe. Poselstwo greckie nie otrzymało jeszcze oficyalnej wiadomości o zamordowaniu króla.

Wiedeń, 19 marca.

W tutajszych kołach greckich sądzą, że nowy król grecki przyjmie imię Konstantyna XII, ze względu na to, że Grecya zalicza cesarzy bizantyjskich do swoich poprzedników.

Jerzy I król grecki, ofic. „król Hellenów“, urodził się w dniu 24 grudnia 1845 roku w Kopenhadze, jako drugi syn króla Chrystyana IX duńskiego i królowej Luizy. W roku 1863 po upadku króla greckiego Ottona I wybrało go greckie zgromadzenie narodowe jednomyślnie królem.— Wybór swój zawdzięczał w znacznym stopniu poparciu Anglii. Po unormowaniu kwestyi dziedzictwa tronu duńskiego i greckiego (układem trzech mocarstw opiekuńczych w Londynie 5 czerwca 1863 roku) wyruszył do Grecyi i w dniu 30 października 1863 wylądował w porcie Pireus. poczem odbył uroczysty wjazd do Aten, gdzie nazajutrz złożył przysięgę wobec zgromadzenia narodowego i objął rządy.

W roku 1867 ożenił się z rosyjską wielką księżniczką Olgą, a związek ten, życzliwie przyjęty przez naród, wzmocnił jego stanowisko na tronie i zyskał państwu opiekę Rosyi.

Zgodnie z prądami, przenikającemi naród grecki, dążył ku temu, aby pod swem berłem połączyć wszystkie greckie kraje, pozostające w rękach Turków. Na mocy konwencyi z roku 1881 przyłączył do Grecyi większą część Tessalii i część Epiru.

Obecna wojna miała uwieńczyć dzieło jego życia — niestety, nie doczekał się końca decydujących wypadków.

Sejm.

(*Telefonem*).

Lwów, 19 marca.

W uzupełnieniu sprawozdania z wczorajszego posiedzenia Sejmu zamieszczamy przedewszystkiem mowę marszałka kraju, która do wiadomości prasy z nieznanych bliżej powodów dotarła dopiero wczoraj wieczorem.

Marszałek hr. Gołuchowski, przedstawiony Sejmowi przez namiestnika Bobrzyńskiego, zagaił obrady Sejmu następującą przemową:

Mowa marszałka kraju.

Wysoki Sejmie! Z łaski J. Ces. Mości powołany na marszałka kraju, otwieram dzisiejsze posiedzenie, stwierdzając komplet tej wysokiej Izby. Nie zapoznając wielkich trudności zadania, którego się podjąłem, obejmuję ster rządów autonomicznych kraju; to też zadaniem mojem będzie ze wszystkich sił i wedle najlepszych wiadomości i sumienia zadanie to spełnić, przyczem niech mi wolno będzie zwrócić się do członków tej wysokiej Izby bez względu na różnice narodowe i stronnictwa z prośbą, aby byli łaskawi wspomagać mnie w uczciwych zamiarach moich służenia krajowi. (Oklaski).

Zadanie, którego się podjąłem, jest trudne nietylko ze względu na przesilenie wewnętrzne naszego kraju, t. j. ze względu na reformę wyborczą, ale także ze względu na przesilenie ekonomiczne kraju, spowodowane dwuletniemi nieurodzajami, oraz ze względu na przesilenie finansowe, które się objawiło w całej monarchii, a tem silniej w biednym kraju naszym.— Zadanie to jest dla mnie trudne ze względów osobistych wobec świetnych tradycyj Sejmu galicyjskiego i całego szeregu wybitnych mężów, którzy przede mną dzierżyli laskę marszałkowską, a w szczególności trudne wobec tego, że bezpośrednio moim poprzednikiem był mąż tej miary, tej wiedzy, tego doświadczenia i tej pracy, jak ś. p. Stanisław Badeni (Posłowie powstali z miejsc).

Następnie poświęcił marszałek wspomnienie pośmiertne zmarłym posłom hr. Janowi Szeptyckiemu, Stanisławowi Ciuchcińskiemu, Hanczakowskiemu, a nadto Leszkowi Cieńskiemu.

W dalszym ciągu marszałek wyłuszczył zasady przyszłej ordynacyi wyborczej: Zasady przyszłej ordynacyi wyborczej, które uchwaliła większość nieustającej komisyi wyborczej, nie zadowoliły niestety nikogo. W tem może należy dopatrywać się dodatniej strony tych zasad, dopuszczających szerokie warstwy społeczeństwa naszego do wspólnej pracy w życiu publicznem i na tych to warstwach spoczywać będzie odpowiedzialność za dalsze losy naszego kraju.— Zasady te zabezpieczają obu narodowościom, kraj nasz zamieszkującym, swobodę rozwoju ekonomicznego kulturalnego i wszystkim warstwom społeczeństwa naszego współudział w pracach Sejmu i Rad powiatowych, zabezpieczają dalej prawa mniejszości narodowych w okręgach wyborczych, oraz swobodę na obszarach dworskich.

Z tych to powodów bez zapału, ale z przekonaniem sądzę, że zasady te przyjęte być winne za podstawę obrad i uchwał tej wysokiej Izby.

(Po rusku): Wydział kraj. przedkłada wys. Sejmowi cały szereg wniosków, mających na celu dalszy rozwój ekonomiczny i kulturalny naszego kraju. Wnioski te polecam gorąco do wzięcia ich za podstawę do obrad i uchwał tej wys. Izby. Budżet kraju na rok 1913 podobnie jak w latach poprzednich przy różnych dodatkach do podatków wykazuje niedobór zwyż trzy miliony koron. Budżet ten jest wprawdzie cyfrowo korzystniejszy od zeszłorocznego, w którym niedobór wynosił $5^1/_2$ miliona, niestety pokrytego pożyczką, tak, że obecnie niedobór wynosi, nie uwzględniając dodatku drożyźnianego dla nauczycieli, $8^1/_2$ miliona K. Ten niedobór proponuje Wydział kraj. pokryć dodatkami do podatków. Wieczne te niedobory muszą niewątpliwie doprowadzić do katastrofy i zachwiania równowagi naszego budżetu. To też ze szczerem zadowoleniem wita Wydział kraj. usiłowania naszej reprezentacyi wiedeńskiej co do uzyskania zasiłków z kas rządowych. Pożyczki, które zeszłego roku i lat poprzednich uchwalone zostały przez wys. Izbę, niestety zrealizowane być nie mogły, z powodu złej konjunktury na targu pieniężnym i Wydział kraj. pokrywa swe wydatki przez rozrachowanie się z kasami rządowemi i przenoszenie z lat poprzednich.

(Po polsku): Administracya Wydziału kraj. jest zadowalniającą i prawidłową, a niektóre niedomagania, które się objawiły w roku zeszłym w biurze szynkarskiem, zostały już usunięte i do reszty w najbliższym czasie usunięte zostaną.

Usterki powyższe, które w tak rozgałęzionej administracyi objawiać się muszą, Wydział krajowy śledzi bacznem okiem i stara się w jak najkrótszym czasie wedle możności usunąć. — Z ważniejszych spraw, które Wydział krajowy załatwił w ubiegłej sesyi, nadmienić należy rokowania z rządem, — protokoły te są już spisane i wymagają zatwierdzenia, — o eksploatacyi soli potasowej w Kałuszu. Prowadziliśmy je na podstawie licznych uchwał i rezolucyj Wysokiego Sejmu.

Gmach sejmowy został rozszerzony przez dokupienie realności od ulicy Mickiewicza, przez co ułatwiono Wydziałowi krajowemu lepsze rozlokowanie biur, a krajowi zaoszczędzono opłatę wysokich czynszów. Sprawozdanie o polepszeniu bytu i zmianie ustawy o nauczycielach jest już gotowe i już jutro znajdzie się na stole Izby, równie jak cały szereg innych sprawozdań. Oto z grubsza sprawozdanie z całej naszej działalności.

A teraz zwróćmy się myślą do osoby miłościwie nam panującego monarchy (posłowie powstają z miejsc), którego wszyscy równie czcią i miłością otaczamy i wznieśmy na cześć jego cesarskiej mości cesarza Franciszka Józefa trzechkrotny okrzyk: „Niech żyje!“ Posłowie z zapałem okrzyk trzechkrotnie powtórzyli.

Mowa posła Lewickiego.

Po przemowie namiestnika (patrz wczorajszy numer popołudniowy). zabrał głos dr Lewicki, który złożył imieniem posłów ukraińsko-ruskich następujące oświadczenie:

Wchodząc przed czterema laty do tego Sejmu, posłowie ukraińsko-ruscy złożyli na początku obrad sejmowych zastrzeżenie, że Sejm ten w dotychczasowym swym składzie uważają za powołany jedynie do nadania krajowi nowej ordynacyi wyborczej, opartej na zasadach postępowych demokratycznych i na podstawie sprawiedliwości narodowej, a natomiast odmówiliśmy mu kompetencyi politycznych do wydawania jakichkolwiek norm prawnych w dziedzinie społeczno-politycznego życia kraju. W myśl tego zastrzeżenia, posłowie ukraińsko-ruscy zaraz na pierwszej sesyi tego Sejmu wnieśli projekt sejmowej reformy wyborczej, a przyjmując jedynie z konieczności ze względu na teraźniejszy skład tego Sejmu i na stanowisko rządu austryackiego system kuryalny, podjęli zasadę ogólnego, tajnego, równego i bezpośredniego prawa głosowania.

Gdy od tego czasu upłynęło dwa lata a polska większość sejmowa, nie zważając na głos szerokich mas kraju, a w szczególności nie uwzględniając uprawnionych żądań narodu ruskiego, zaczęła lekceważyć sprawę reformy wyborczej, odkładając ją ze sesyi na sesyę, z naszych ław poselskich rozległ się stanowczy głos protestu, który miał na celu skłonić polskie stronnictwa większości sejmowej do poważnego traktowania sprawy sejmowej reformy wyborczej. To nasze stanowcze wystąpienie, które powstrzymało normalną działalność tego Sejmu, zdziałało swoje, bo ze sprawy sejmowej reformy wyborczej zrobiło najaktualniejszą kwestyę polityki krajowej. Dokonując tego dzieła, posłowie ukraińsko-ruscy działali nie tylko w interesie swego narodu, ciężko gnębionego i pozbawionego należnych mu praw obywatelskich i politycznych, lecz niemniej w interesie szerokich mas pracujących ludzi w kraju bez różnicy narodowości. Ze stanowiska interesów narodu ukraińsko-ruskiego zażądaliśmy przyznania i zabezpieczenia narodowi ukraińsko-ruskiemu odpowiedniego procentu mandatów sejmowych, powiększenia liczby członków Wydziału krajowego narodowości ukraińsko-ruskiej i utworzenia z członków Sejmu narodowości ukraińsko-ruskiej naszej narodowej reprezentacyi.

Dalsze przemowy.

Pos. Abrahamowicz odpowiedział na wywody posła Lewickiego, przyczem oświadczył: Polacy rozumieją doskonale wspólność interesów ludności, zamieszkującej ten kraj. Skoro *poseł Lewicki uznał za stosowne zaznaczyć, że obstrukcya odniosła zwycięstwo, to muszę mu przypomnieć, że Polacy nie skorzystali z regu*laminu sejmowego, gdyż mieli przekonanie, że przyjdzie otrzeźwienie i że nastąpi zmiana. — Mowca pojmuje przemówienie posła Lewickiego jako zwrot w stosunkach wzajemnych między obu narodami i jako przemianę wszystkiego, co się dotąd działo, na zgodne pożycie w całym kraju i na arenie wiedeńskiej.

Ks. Czartoryski imieniem klubu środka oświadczył, że klub uważa reformę wyborczą do Sejmu za rzecz potrzebną i pożądaną ze względu na reformę parlamentarną wyborczą i na przemianę stosunków społecznych, oraz gospodarczego uwarstwowienia kraju. Jednakże znalazły się czynniki, które na własną rękę poczyniły liczne zmiany w projekcie, uchwalonym przez stronnictwa polskie w roku 1910 i poczyniły daleko idące ustępstwa i obietnice na rzecz ukraińców. Te ustępstwa czynią stronnictwu środka niemożliwą zgodę na tak zwany projekt większości i w myśl najgłębszego przekonania każą stronnictwu środka być przeciwnem temu projektowi jako zgubnemu narodowo i społecznie. — W dalszym ciągu wyraził imieniem klubu centrum ubolewanie, że w ostatnich miesiącach zmieniono sposób rokowań w sprawie reformy wyborczej i że posłowie trzech tylko grup polskich, z pominięciem dwóch innych, podjęli na własną rękę rokowania z przedstawicielami jednej grupy ruskiej i prowadzili je przez cały czas nie w kraju, lecz w Wiedniu. Projekt reformy wyborczej, ułożony na tej drodze, nie może wiązać ogółu posłów polskich.

Dłuższy ustęp deklaracyi klubu środka zajęło przedstawienie sprawy liczby mandatów ruskich. Klub gotów głosować jest tylko za cyfrą 26·4 prc. i to jeżeli wszystkie inne sprawy wymienione w następnych punktach zostaną pomyślnie załatwione, mianowicie: Klubowi chodzi także o proporcyonalność w okręgach wiejskich, dalej o to, że klub nie może się zgodzić na tworzenie kuryi narodowej ruskiej przy wyborach do Wydziału krajowego, do komisyj, instytucyi krajowych, dalej o skład Wydziału krajowego, kompetencyę Sejmu i ustrój Rad powiatowych. Od żadnego z tych żądań klub nie odstąpi. Klub zgłosi wniosek mniejszości i oświadcza, że dopóki wątpliwości i obawy podnoszone pod względem narodowym nie będą usunięte, musi wytrwać w opozycyi przeciw temu projektowi reformy wyborczej.

W czasie czytania deklaracyi ks. Czartoryskiego protestował głośno poseł Stapiński przeciw ustępowi, przedstawiającemu cyfrowo sprawę mandatów ruskich. Poseł Stapiński wołał, że sprawa ta nie należy do rzeczy i nie jest na porządku dziennym.

Przeciw temu przerywaniu protestował poseł Cieński. Przyszło do żywej wymiany słów między pos. Stapińskim i Bojką z jednej strony a pos. Cieńskim i innymi posłami ze stronnictwa centrum.

Z komisyi budżetowej.

Lwów, 19 marca.

Po wczorajszem posiedzeniu Sejmu odbyło się posiedzenie komisyi budżetowej, na którem rozdzielono referaty.

Rubryka I: reprezentacya krajowa i II zarząd przydzielono posłowi Korytowskiemu, z rubryki III: sprawy zdrowotne, pozycye: koszta leczenia ubogich, szpital św. Łazarza w Krakowie, koszta utrzymania podrzutków, publiczna służba zdrowotna pos. Jabłońskiemu, krajowy szpital powszechny we Lwowie pos. Loewensteinowi, zakład dla obłąkanych w Kulparkowie pos. Petruszewiczowi; rubrykę IV: dobroczynność przydzielono pos. Niezabitowskiemu. Z rubryki V oświata i sztuka, pozycye: Akademie umiejętności, Rada szkolna krajowa wydatki na publiczne szkoły ludowe przydzielono hr. St. H. Badeniemu, prywatne zakłady naukowe i wychowawcze, stowarzyszenia ku krzewieniu nauki i oświaty pos. Głąbińskiemu, jakoteż pozycyę: Rozmaite. Pozycyi: teatry i sztuki piękne po pos. Abrahamowiczu, który zrezygnował z tego referatu, nie przydzielono na razie nikomu. Rubrykę VI: pomniki historyczne przydzielono dr. Leowi. Rubrykę VII: bezpieczeństwo publiczne i koszta kwaterowego przydzielono pos. Starowieyskiemu. Rubrykę VIII komunikacye: przydzielono pos. Jędrzejowiczowi drogi, a pos. Skołyszewskiemu koleje.

Rubrykę IX: Budowle wodne i melioracye przydzielono posłowi Kost Lewickiemu. — Z rubryki X: Krajowe zakłady naukowe rolnicze, stypendya i zasiłki przydzielono pos. Starzyńkiemu, wydatki na ogólne cele rolnicze, na podniesienie hodowli i gospodarstwa nabiałowego pos. Krzeczunowiczowi, wydatki na podniesienie innych gałęzi gospodarstwa krajowego i włości rentowe przydzielono pos. Stefczykowi, koszta komisyj agrarnych pos. Skołyszewskiemu, organizacyę spółek kredytowych wśród ludności rolniczej pos. Starowieyskiemu, zapobieganie klęskom elementarnym i fundusz kultury krajowej posłowi Kędziorowi; rubrykę XI: górnictwo pos. Korolowi. Z rubryki XII: przemysł i rękodzieło: pozycye: szkoły przemysłowe i handlowe pos. Żardeckiemu, subwencye dla zakładów i instytucyj przemysłowych, stypendya i zasiłki i inne wydatki na cele przemysłowe i krajowej komisyi przemysłowej posłowi Rutowskiemu, rubrykę XIII: długi krajowe pos. Korytowskiemu, rubrykę XIV: pensye emerytalne, *zapomogi i dary z łaski posłowi Loewensteinowi, rubryki XV: opłaty konsumcyjne w miejsce posła Urbanowicza, który zrezygno*wał, nie przydzielono na razie nikomu, rubrykę XVI: „rozmaite“ przydzielono posłowi Żardeckiemu.

Zamknięcie rachunków funduszu krajowego przydzielono pos. Głąbińskiemu, galicyjski fundusz propinacyjny pos. Cieńskiemu, Wawel pos. Pinińskiemu, klęski elementarne Kędziorowi.

W końcu wybrano sekretarzem w miejsce posła Hupki, który zrezygnował, pos. St. H. Badeniego.

Z klubów.

Lwów, 19 marca.

Klub ludowców odbył wczoraj posiedzenie, na którem uchwalił domagać się w Galicyi zachodniej 35 mandatów z kuryi gmin wiejskich. W przeciwnym razie grożą ludowcy zwalczaniem reformy wyborczej.

Lwów, 19 marca.

Wczoraj po południu obradował klub centrum i komisya-matka. Dzisiaj odbędzie się posiedzenie klubu demokratycznego lewicy sejmowej i posiedzenie komisyi gospodarstwa krajowego. Komisya reformy wyborczej zbierze się po świętach.

Lwów, 19 marca.

Wczorajsze posiedzenie Sejmu, prócz zajścia z posłem Stapińskim i bardzo spokojnego protestu posła Dudykiewicza miało przebieg zupełnie spokojny. Cały porządek dzienny, złożony z 50 punktów, załatwiono w przeciągu 20 minut.

W Sejmie ma być załatwiona najpierw reforma wyborcza, a potem dopiero budżet i regulacya płac nauczycielskich.

Deputacye.

Lwów, 19 marca.

Deputacya burmistrzów, złożona z pp. Maryewskiego, Dolińskiego, Kleskiego, Maissa, Tertila i Schaetzla udała się wczoraj do namiestnika i w imieniu związku 30 miast prosiła o doraźną pomoc dla miast, które ucierpiały wiele z powodu ekonomicznego zastoju. Namiestnik przyrzekł sprawę załatwić pomyślnie.

U marszałka i posła Abrahamowicza zjawiła się deputacya szynkarzy w sprawie krajowego podatku szynkarskiego.

Wczoraj w południe zjawiła się w Sejmie deputacya nauczycieli, która zaprosiła posłów na wiec delegatów nauczycieli z całego kraju, który dzisiaj po południu odbędzie się we Lwowie. Przedmiotem obrad wiecu będzie regulacya płac nauczycieli, względnie projekt Wydziału krajowego w tej kwestyi, który wywołał wśród nauczycieli wielkie niezadowolenie. W niektórych bowiem szczegółach projekt ten obniża dotychczasowe płace nauczycieli.

Porządek dzisiejszego posiedzenia.

Lwów, 19 marca.

Na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia Sejmu znajduje się 27 punktów. Na wstępie znajduje się przedłożenie rządowe z projektem ustawy o uzupełnieniu ksiąg gruntowych przez spisanie dobra publicznego, dalej pierwsze czytania sprawozdań, między innemi projekt zmiany niektórych postanowień ustawy krajowej o stanowisku prawnem nauczycieli w publicznych szkołach ludowych, w sprawie zezwolenia reprezentacyi powiatowej w Dąbrowie na zaciągnięcie pożyczki 200 000 koron na budowę dróg, w sprawie ukrajowienia dróg, w sprawie zaprowadzenia opłat mytniczych od automobilów, w sprawie powiększenia etatu i regulacyi płac lekarzy szpitalów krajowych, między tymi lekarzy szpitala św. Łazarza w Krakowie, o postępach budowy zakładu dla obłąkanych w Kobierzynie, w sprawie zakupna parceli w Lipniku dla rozszerzenia posiadłości szpitala w Białej, w sprawie budowy nowego szpitala powszechnego w Bochni, w sprawie przeniesienia i odbudowania szpitala w Jaśle, w sprawie umieszczenia komendy oddziałowej posterunku żandarmeryi w Rzeszowie, w sprawie zamknięcia rachunków funduszu propinacyjnego, wreszcie są wybory uzupełniające do kilkunastu komisyj.

Termin trzeciego posiedzenia Sejmu nie jest jeszcze ustalony.

Według doniesień z Wiednia, Sejm może obradować do maja.

Sytuacya.

(*Telefonem.*)

Wiedeń, 19 marca.

(W kwestyi zajęcia Valony. — O wschodnie wybrzeże Adryatyku. — Usunięcie hr. Thurna. Z reunionu ambasadorów. — Oblężenie Skutari. — Pogorszenie się stosunków między Austryą a Czarnogórą).

Wiadomość Agencyi Stefaniego o zajęciu Valony przez Greków dotąd się nie sprawdziła i budzi powątpiewanie. Tutejsi politycy greccy— oświadcza „Neue Freie Presse“ — nie otrzymali podobnej wiadomości.

Z kół dyplomatycznych słychać zresztą, że zajęcie Valony mogłoby mieć tylko charakter tymczasowy. Włochy bowiem z okazyi usiłowanej blokady dały do zrozumienia, że nie dopuszczą do usadowienia się Greków w Valonie, która ponadto upatrzona jest na siedzibę prowizorycznego rządu albańskiego.

„Neue Freie Presse“ z ubolewaniem podnosi, że gabinet wiedeński nie wyłączył wschodniego wybrzeża adryatyckiego od operacyj wojennych, jak to było w czasie wojny trypolitańskiej. — Skoro Włochy poddały się temu życzeniu, to tem bardziej musiałyby to uczynić państwa bałkańskie.

W tutejszych kołach informowanych doniesienie o usterce, popełnionej przez ambasadora austryackiego w Petersburgu hr. Thurna, nie spotyka się ani z zaprzeczeniem, ani z potwierdzeniem. „Neue Freie Presse“ zaznacza, że wiadomość o tem zajściu wyjaśnia dopiero półurzędowe ostre zaprzeczenie, jakoby Austrya wyrzekła się agresywności wobec państw bałkańskich,— dalej wyjaśnia dodatek, jaki pojawił się w sobotę i godz. 1 w nocy ze stwierdzeniem, że zarzut nielojalności wobec Sazonowa nie jest usprawiedliwiony.

Dzisiaj odbędzie się posiedzenie reunionu ambasadorów w Londynie. Półurzędownie zapewniają, że na posiedzeniu tem, ambasadorowie zajmą się wytknięciem granic Albanii. Od dwóch jednak już miesięcy zapewniają o każdem posiedzeniu, że zajmie się kwestyą ustalenia granic Albanii.

„W. All. Ztg“ wskazuje na to, że strzały artyleryi czarnogórskiej zwracają się więcej przeciw miastu Skutari, jak przeciw fortom. Zdaje się, że dzielnica chrześcijańska silnie z tego powodu ucierpiała. — Arcybiskup skutarski wraz z kilku tysiącami wiernych schronił się do katedry. Wszyscy ci ludzie są jednak ciągle narażeni na niebezpieczeństwo utraty życia, właśnie wskutek bombardowania, a skierowanego wyłącznie przeciw miastu.

„W. All. Ztg“ wyraża też ubolewanie, że nie stało się zadość życzeniu, wyrażonemu swego czasu przez rząd rosyjski, aby całej ludności cywilnej pozwolono wyjść ze Skutari.

Najbardziej jednak krytyczną wiadomość przynosi „W. All. Ztg“ z Kotoru: Wedle niej pewien austryacki parowiec, który chciał wyładować towary w San Giovanni di Medua, doznał w tem przeszkody ze strony wojsk czarnogórskich. Załoga okrętu znajdowała się w niebezpieczeństwie życia. Wszystkie te okoliczności świadczą o pewnem pogorszeniu się sytuacyi i tłómaczą nawet pogłoski, jakoby bezpośrednio miały nastąpić energiczne kroki ze strony Austryi.

Berlin, 19 marca.

Konferencya ambasadorów w Londynie miała ustalić na ostatniem posiedzeniu tekst nowej propozycyi rozjemczej mocarstw. Na dzisiejszem posiedzeniu reunionu ambasadorów nota ta będzie definitywnie uchwalona i na-

tychmiast zakomunikowana państwom prowadzącym wojnę. Tekst tej noty, która zażąda wstrzymania kroków nieprzyjacielskich, będzie podana do publicznej wiadomości.

Frankfurt, 19 marca.

„Frankf. Ztg“ donosi z Wiednia w sprawie pogłosek o zachwianem stanowisku ambasadora austryackiego w Petersburgu hr. Thurna. Hr. Thurn na zapytanie, czy nota o treści, która jest zawarta w dodatku do komunikatu demobilizacyjnego nie wywoła niezadowolenia, postąpił wbrew instrukcyom i zdradził brak zręczności dyplomatycznej.

Sprawa ta jednak jest już prawie załatwiona, ale nie na korzyść zawikłanych w nią dyplomatów urzędujących.

Wiedeń, 19 marca.

„Die Zeit“ donosi z Belgradu: Pobyt sofijskiego posła serbskiego dra Spalajkowicza w Belgradzie miał na celu doprowadzenie do porozumienia między Bułgaryą a Serbią w sprawie ostatecznego podziału zdobytych terytoryów.

Antiaustryackie demonstracye w Kijowie.

(Telegr. „N. Reformy“).

Berlin, 19 marca.

„Berliner Tageblatt“ donosi z Petersburga: W Kijowie spalono onegdaj przed ratuszem portret cesarza Franciszka Józefa. Portret umieszczono na krześle, z którego poręczy zwieszały się plakaty z napisem: „Precz z Austryą! Niech żyje wojna!“ Portret ten oblano naftą i spalono. **Policya nie aresztowała sprawców.** Prasa kijowska nie przyniosła o tem zajściu, żadnej wzmianki, gdyż zabroniono jej ogłaszania tych wiadomości.

Z terenu wojny.

(Telegr. „N. Reformy“).

Z pod Adryanopola i linii Czataldży.

Konstantynopol. Oficyalne sprawozdanie wojenne stwierdza, że onegdaj w dzień i w nocy trwała walka artyleryi na wschodnim i zachodnim froncie Adryanopola.

Koło Bulair panował spokój. Koło Czataldży oddział turecki, poparty przez konnicę, wyparł wstecz oddział nieprzyjacielski w kierunku Kalwakoej i Akalan. W okolicy miejscowości Kabacyka słychać strzały armatnie. Są pogłoski, że nieprzyjaciel niszczy linię kolejową i podpala stacye.

Konstantynpol. Sabah otrzymał radiotelegram z Adryanopola, donoszący, że stan zdrowia załogi w Adrianopolu jest wyborny, środków żywności i amunicyi jest jeszcze podostatkiem, tak, że miasto może się jeszcze trzymać kilka miesięcy.

„Hamidje“.

Ateny. (Ag. at.) Radiogram donosi, że „Hamidje“ wyjechał z Aleksandryi na północny-zachód.

Belgrad. O napadzie, wykonanym przed kilku dniami przez „Hamidje“ na serbskie transportowce w Alessio, donoszą dzienniki tutejsze: Krążownik turecki z bardzo bliskiej odległości rozpoczął ogień na kilka okrętów, z których właśnie wyładowywano rozmaite przedmioty. Nagle zaszedł niespodziewany fakt. Na pokładzie jednego z okrętów transportowych znajdowała się baterya serbska artyleryi górskiej, przeznaczona pod Skutari, której jednak jeszcze nie zdołano wyładować. Obsługa tych armat otworzyła morderczy ogień na „Hamidje“, który musiał się wskutek tego oddalić i rozpoczął ponownie ogień, jednak już bezskuteczny z powodu za wielkiej odległości. — Z okrętów transportowych, znajdujących się w przystani, dwa padły ofiarą pożaru, inne zaś wyszły cało. Zginęło jednak 19 ludzi.

Wiedeń. „Milit. Rundschau“ pisze: Rozpowszechnione w Belgradzie wiadomości, że nie okręt „Hamidje“, lecz austryacki okręt wykonał atak w San Giovanni di Medua na greckie okręty transportowe, są nieprawdziwe.

Grecy panami Epiru.

Ateny. (Agencya ateńska). Pułkownik Ipitis odmaszerował do Santi Quaranta. — Inny oddział wojska greckiego zajął Delvino.

Obecnie cały Epir znajduje się w rękach armii greckiej. Korpus Riza paszy schronił się w głąb Albanii.

Ateny. (Ag. ateńska). W kołach kompetentnych zaprzeczają wiadomościom dzienników włoskich o obsadzeniu Valony i Berat przez Greków. Komendant armii greckiej unika wszelkiego, chociażby tymczasowego przedsięwzięcia odnośnie do tych obszarów, które mogłoby być fałszywie tłomaczonem. Jedynym punktem, który ma uzupełnić grecką linię graniczną w Epirze, jest Tepeleni; Grecy niebawem mają je obsadzić.

Pod Skutari.

Cetynia. (Urzędownie). Walka artyleryi, która z małemi przerwami trwała dwa dni, nie toczy się, ponieważ Turcy zachowują się spokojnie a Czarnogórcy czynią przygotowania do dalszych operacyi.

Cetynia. (Z urzędowego źródła). Wobec postanowienia rządu czarnogórskiego, aby konsulom i poddanym obcym pozwolić na opuszczenie Skutari, udał się parlamentarzysta czarnogórski do Skutari, aby zakomunikować tę uchwałę Essadowi paszy. — Essad pasza przyjął tę uchwałę do wiadomości, nie dając żadnej odpowiedzi.

Ustąpienie gabinetu Brianda.

(Telegr. „Nowej Reformy“.)

Paryż, 19 marca.

W senacie w ciągu dyskusyi nad reformą wyborczą przyjęto wniosek dodatkowy, przywracający zasadę większości, który został odrzucony przez prezydenta ministrów Brianda, przy postawieniu kwestyi zaufania.

Przyjęcie wniosku nastąpiło 161 głosomi przeciw 128.

Paryż, 19 marca.

Prezydent ministrów Briand wniósł dymisyę gabinetu.

Zbrojenia Francyi.

(Telegr. „N. Reformy“).

Paryż. Komisya budżetowa uchwaliła projekt ustawy, przeznaczającej 422 miliony franków na cele obrony krajowej.

Armia angielska a zbrojenia.

(Telegr. „N. Reformy“.)

Londyn, 19 marca.

„Westminster Gazette“ pisze: Obecna organizacya naszej armii odpowiada naszym potrzebom i naszej polityce. Nie było mniej stosownej chwili do wdania się w europejską konkurencyę zbrojeń. W wojnie europejskiej nasza armia mogłaby tylko podrzędną rolę odegrać, podczas gdy na polu obrony kraju przypada jej wraz z flotą decydująca rola.

Myśl wysłania z lekkiem sercem naszej armii na wojnę europejską, ze względu na nasze zobowiązania i interesy, graniczy z szaleństwem. Nie może być żadnych wątpliwości, że armia nasza przedewszystkiem przeznaczoną jest na obronę naszych interesów i naszego państwa, oraz, że nie moglibyśmy się wdać w politykę, która miałaby za założenie wystąpienie Anglii jako siły wojskowej w Europie.

Telegramy

z dnia 19 marca.

Wiedeń. Hr. Khuen Hedervary przybył wczoraj do Wiednia.

Petersburg. (Pet. ag. tel.) Urzędownie zaprzeczają pogłoskom o bliskiem ustąpieniu prezydenta ministrów Kokowcewa.

Bruksela. Wczoraj zebrała się Rada unii międzyparlamentarnej. Obecnych było 226 delegatów. Uchwalono odbyć następną konferencyę d 3 grudnia 1913 r. w Hadze.

Przeciw opodatkowaniu totalizatora.

Wiedeń. Wydział Jockeyklubu omawiał zarządzenia, jakich się ma chwycić w sprawie podatku od totalizatora i bookmacherów. „Korresp. Wilhelm“ donosi, że w razie, jeżeli staną się ustawą projekty podatkowe, podjęte przez komisyę finansową Izby posłów, Jockeyklub nietylko stopniowo ograniczy dnie wyścigów, lecz także postawi wniosek zgromadzeniu generalnemu, aby wogóle wstrzymać urządzanie wyścigów we Wiedniu i w Kottingbrunnie, ponieważ budżet Jockeyklubu nie wytrzymałby zwiększonych przez nowy podatek wydatków.

Tajemnica redakcyjna.

Ołomuniec. Tutejszy sąd okręgowy skazał wydawcę dziennika „Pozor“ Knechtla i redaktora odpowiedzialnego tego dziennika Seitera na grzywnę 40, względnie 20 koron za to, że nie chcieli zdradzić nazwiska autora pewnej korespondencyi, zamieszczonej w tym dzienniku.

Handel tytułami.

Budapeszt. „Pesti Hirlap“ ogłasza fac simile listu z 19 września 1910 r., wysłanego przez znanego przemysłowca cukrowego Kirschnera do pewnej wybitnej osobistości austryackiej. Kirschner wyraził w tym liście gotowość wypłacenia miliona koron za nadanie mu baronii austryackiej w przeciągu trzech miesięcy. W 10 dni po podpisaniu dotyczącej deklaracyi pewien bank budapeszteński zaproponował z ramienia rządu austryackiego Kirschnerowi, aby kupił sobie baronię węgierską, która jest tańsza, bo kosztuje 800.000 koron. Kirschner zgodził się na to i otrzymał niebawem baronię węgierską. „Pesti Hirlap“ jednak utrzymuje, że partyjna kasa stronnictwa większości otrzymała znacznie mniejszą kwotę.

Odznaczenie ambasadora Louisa.

Catskie Sioło. (Pet. ag. tel.). — Car Mikołaj przyjął wczoraj na pożegnalnej audyencyi ustępującego francuskiego ambasadora Louisa. — **Po audyencyi odbyło się śniadanie u cara,** w którem wzięli udział minister spraw zagranicznych Sazonow i minister domu carskiego hr. Frederiks. Car nadał ustępującemu ambasadorowi Louisowi order Aleksandra Newskiego z brylantami.

Z Dumy.

Petersburg. W komisyi Dumy w dyskusyi nad drożyzną opału oświadczył przedstawiciel rządu, że rząd nie zamierza upaństwowić źródeł naftowych, a tylko kilka pól naftowych wydzierżawić kolejom.

Podróż ks. Walii.

Kolonia. Ks. Walii przybył tu wczoraj przed południem.

Śnieżyce i burze.

Berlin. W Bawaryi, Wirtembergii, Turyngii i prowincyi nad Renem panowały wczoraj burze śnieżne.

Hamburg. Ubiegłej nocy srożył się orkan. — W porcie hamburskim i na Łabie uległo katastrofie 60—80 statków.

Eksplodujące listy.

Kalkuta. W urzędzie pocztowym eksplodowało kilka listów, napełnionych materyałami wybuchowemi, a przeznaczonych dla wydawców kilku dzienników. Kilku listonoszów ciężko rannych.

Przeciw okupacyi japońskiej.

Seul. (Korea). Wczoraj przyszło tu do dość poważnych demonstracyi przeciw Japończykom

Kronika.

Kraków, środa 19 marca.

Kalendarzyk kościelny: Amancyusza i Józefa Obl.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 5 min. 48; zachód o godz. 5 m. 49, długość dnia godzin 11 min. 01.

Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu: Zmiennie, pochmurno, chwilami opady, temperatura niższa, północno-zachodnie żywe wiatry.

Teatr miejski imienia Słowackiego: „Judasz z Kariothu“.

Kinoteatr Towarzystwa Szkoły ludowej (ul. Podwale 6) przedstawienia w dnie powszednie od godz. 4 po południu do 10·30 wieczorem. W niedziele i święta od godz. 3 do 11 wieczorem.

Wystawa „Rzeźba“ w Towarzystwie Przyjaciół sztuk pięknych (plac Szczepański).

Salon Związku artystów ul. Bracka l. 6, dom „pod Meduzą“ otwarty od godziny 10 do 1 w południe.

Wystawa przemysłowa w domu Towarzystwa technicznego (ul. Straszewskiego l. 28).

Teatr miejski we Lwowie: „Za gwiazdą Napoleona“.

Dzień Kościuszkowski w Krakowie urządza Koło T. S. L. im. Tadeusza Kościuszki w niedzielę dnia 13 kwietnia 1913 dla uczczenia rocznicy chwalebnej bitwy pod Racławicami. Na program złożą się: nabożeństwo w kościele Najśw. Maryi Panny, następnie publiczny wiec oświatowy z udziałem najwybitniejszych posłów ludowych. Po przerwie obiadowej dane będzie w teatrze miejskim uroczyste przedstawienie „Kościuszko pod Racławicami“ z dyrektorem Solskim w roli tytułowej. W przerwie obiadowej oprowadzi się gości po mieście dla zwiedzenia najcenniejszych pomników i złożone zostaną wieńce włościańskie u stóp pomnika Kościuszki w dziedzińcu straży pożarnej.

Zamach samobójczy. Wczoraj około godz. 11 w nocy kapral policyi, Kuncio, pełniący służbę przy moście podgórskim, spostrzegł, że jakaś młoda dziewczyna niedaleko od mostu rzuciła się do Wisły. Kapral rozebrał się szybko i skoczywszy w wodę, pochwycił desperatkę i wyciągnął na brzeg. Wezwane pogotowie ratunkowe udzieliło nieszczęśliwej pierwszej pomocy, stosując sztuczne oddechanie i odwiozło następnie do szpitala. Jestto młoda kobieta, lat około 20, przyzwoicie ubrana. Ktoś z widzów wypadku twierdził, jakoby to była krawczyni, zamieszkała przy ul. Jabłonowskich w Krakowie, nazwiska jej jednak nikt podać nie umiał.

Prawo publiczności. „Wiener Ztg.“ ogłasza: Minister oświaty nadał I do V klasom prywatnego gimnazyum żeńskiego Wiktoryi Niedziałkowskiej we Lwowie prawo publiczności na rok szkolny 1912/13.

Nowa katastrofa kolejowa. Pisma warszawskie donoszą:

Onegdaj o godzinie 4 po południu, gdy pociąg pocztowy Nr 4, idący z dworca kowelskiego w Warszawie do Odesy, znalazł się na Targówku na 6 wiorście, wydarzyła się katastrofa, która pociągnęła za sobą liczne ofiary w ludziach. W chwili, gdy posterunek ten mijał Nr 5. wskutek źle ustawionej zwrotnicy, zjechał z linii głównej na linię obwodową. Spostrzegłszy to zwrotniczy, Michał Sobol, przerzucił zwrotnicę, lecz było już zapóźno, bo lokomotywa i 7 pierwszych wagonów znalazło się na torze obwodowym. Po przerzuceniu zwrotnicy, wagon pulmanowski III klasy wykoleił się i stanął prawie w poprzek toru, znajdujący się zaś za nim następny wagon również III klasy spiętrzył się, a ostatni wagon pochylił się. Wśród licznych pasażerów powstał straszny popłoch, który jeszcze się zwiększył, gdy nagromadzone na półkach pakunki zaczęły spadać im na głowy.

W katastrofie odniosło 16 osób, jadących w wagonach, które uległy wykolejeniu, uszkodzenia; — 4 osoby ciężko ranne.

Mianowania. „Wiener Ztg.“ ogłasza: Minister sprawiedliwości zamianował przydzielonego do ministerstwa sprawiedliwości sędziego dr Józefa Bossowskiego wicesekretarzem ministeryalnym w ministerstwie sprawiedliwości.

Odpowiedzialny redaktor:
Konstanty Srokowski.
Wydawca:
Michał Konopiński.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 18 marca. Kursa giełdy wiedeńskiej:

Losy: a) procentowe: Austryac. zakładu kredytowego obl. prc. z r. 1880 3-proc. 283·—, Austryackiego zakładu kredyt. z obl. prc. z r. 1889 3-prc. 252·50, Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-prc. 278·—, Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-prc. 239·50, Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 5 proc. 114·50, b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 4 złr. 28·—, Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 484·—, Clary złr. 40 m. k. 190·—, Pożyczka m. Lublany 20 złr. 67·—, Czerwonego krzyża austryack. tow. 10 złr. 52·—, Czerwonego krzyża węg. Tow. 5 złr. 32·—, Losy fund. arcyksięcia Rudolfa 10 złr. 81·—, Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. 226·50, Tureckie oblig. prem. kolei prc. 227·50, Losy kom. m. Wiednia z 1874 r. 484·—.

Berlin, 18 marca. Austryackie banknoty 84·40. Spirytus —·—.

Wiedeń, 18 marca. Zamknięcie wczorajszej giełdy popołudniowej notowano:

Akcye: Austr. Zakł. kred. 632·25, węg. Zakł. kredyt 824·50, Anglobanku 338·—, Unionbanku 600·—, Länderbanku 517·75, Bankvereinu 516·75, Bodencredit 1161·50, Galicyjsk. Banku hipotecznego 638·—, Akcye praskiego Banku kredyt. 668·—, Kolei państwowych 703·—, kolei południowej 113·25, kolei północnej 4885·—, kolei czerniowieckiej —·—, Alpiny 1056·50, Rima Muranyi 717·50, Praskiego Tow. żelaznego 3431·—, Fabryki broni 945·—, Akcye tureckie tyt. —·—, Gal. Karp. Tow. naft. 872·50, Obl. węg. indemniz. —·—, Renta majowa 83·55, Austr. renta koron. 83·80, Węgier. renta koron. 8[illegible]·30, 56-letnie Listy Tow. kred. ziemsk. 83·05, 4% Listy Banku hip. 81·—, 4½% Listy Banku hip. 91·—, 5% Listy Banku hip. —·—, 4% Listy Banku kraj. 85·65, 4½% Listy Banku kraj. 92·10, 4% Gal. Obl. propin. 96·70, 4% Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 83·90, 4% pożyczka m. Lwowa 84·—, 4% pożyczka m. Krakowa —·—, Losy tureckie 223·—, Marki 118·37, Ruble 254·—, Rosyj. pożyczka —·—, Skoda 835·50, Powsz. B. depoz. —·—.

Usposobienie słabe.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rządca drukarni L. K. Górski.